CENA EGZEMPLARZA 10 GR
Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-29.
Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

KRAKOWSKI KURIER WIECZORNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 328 — Kraków, czwartek dnia 1 grudnia 1938 r. — Rok I

Przebieg potężnego strajku we Francji

Mimo niebywałego teroru zastosowanego przez rząd strajk powszechny we Francji powiódł się w zupełności. Stanęły wszystkie fabryki, nie pracowano w kopalniach, nie ukazały się dzienniki, nie pracowali pracownicy poczt i telegrafów, strajkowano w warsztatach kolejowych.

Lyon. Polska Agencja Telegraficzna donosi:

W fabrykach lyońskich doszło pod wieczór do ostrych starć. W zajściach tych zostało wielu rannych.

Marsylia. Marsylia przepełniona była policją, gwardią cywilna i wojskiem białym oraz kolorowym, przy pominając wielki bóz wojenny. Silne oddziały wojska stoją przed dworcami i wszystkimi budynkami publicznymi, wszystkie mosty pilnowane są przez posterunki.

Maszyniści i palacze usiłowali dziś rano obsadzić dwie lokomotywy na dworcu centralnym, zostali jednak zmuszeni do opuszczenia dworca przez wojsko. Pomimo interwencji wojskowej z dworca marsylskiego odjechał tylko bardzo nieznaczny od setek pociągów. Wszystkie środki komunikacji, oraz cały transport towarów został unieruchomiony. Personal tramwajów i autobusów ukazał się wprawdzie dziś rano w swych miejscach pracy, jednak odmówił obiecia pracy. W wyniku interwencji wojska trzy osoby zostały aresztowane.

Robotnicy portowych, strajk objął przede wszystkim robotników portowych oraz przemysł metalurgiczny.

Paryż (ar) W zakładach Peuqueta w Sochaux doszło do poważnych zajść. Strajkujący usiłowali wypę- Jak słychać, biali żołnierze otrzymali ostre naboje, natomiast kolorowi żołnierze patrony ślepe.

Paryż (ar) W Lyonie dziesięciu robotników położyło się na torze, by uniemożliwić odejście pociągu z dworca lyońskiego.

W Grenoble manifestujący robotnicy obsadzili dworzec kolejowy. Następnie w mieście ustawili barykadę naprzeciwko poczty.

W Tuluzie tłum robotników metalowców obsadził wielkie magazyny towarowe. W Bordeaux podobnie zresztą jak i w innych miastach dzić z fabryki łamistrejków. Nie pozwoliła na to gwardia lotna. Wobec tego robtonicy zaatakowali gwardię lotną.

W czasie próby usunięcia straży gwardii lotnej, zraniono wielu demonstrantów.

Paryż (ar) W kołach politycznych podkreślają nieustępliwą postawę strajkujących, którzy mimo drakońskich środków, zastosowanych przez premiera Daladiera wytrwali na posterunku.

Przypuszcza się, że liczba aresztowanych jest bardzo znaczna i sięga w całym kraju kilku tysięcy.

Zajścia na uniwersytecie w Warszawie

Zawieszenie wykładów

Warszawa (tel) Wczoraj rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego zawiesił wykłady i ćwiczenia aż do odwołania.

Decyzję rektora poprzedziły następujące wypadki: Młodzież z pod znaku O. N. R. i Str. Narodowego ogłosiła „tydzień bez Żydów". Bojówkarze usuwali z terenu uczelni Żydów. Przy tej sposobności zraniono kilku studentów. Bojówki wdarły się na sale wykładowe. Groziły pobiciem kilku profesorom. Tak sytuacja przedstawiała się do wczoraj.

Wczoraj przebieg wypadków był następujący:

Chcąc zwabić studentów żydowskich na teren uniwersytetu bojówki endeckie pokazały się dopiero o godzinie 10-ej, a w międzyczasie pewna ilość studentów żydowskich zdążyła przybyć na salę. Po godzinie 10 bojówki wdarły się do wnętrza gmachu i rozpoczęły swą „akcje". Najgwałtowniejszy napad został dokonany na wykładzie profesorki Gąsiorowskiej - Grabowskiej. Widząc co się dzieje, profesorka stanęła w obronie napastowanych studentek żydowskich, a wtedy chuliganie brutalnie ją wypchnęli ze sali. Jedynie dzięki obronie studentów demokratycznych prof. Grabowska nie została poturbowana.

Około godz. 11-tej wybuchła na dziedzińcu uniwersyteckim wielka bójka. Oto bojówkarze napadli na studentów Żydów, w których obronie stanęli studenci socjalistyczni i demokratyczni. Zajścia przeniosły się na ulicę, gdzie zlikwidowała je policja.

W pół godziny po tym zajściu ukazało się obwieszczenie zawieszające wykłady.

W czasie zajść wczorajszych zostało poranionych kilku studentów.

Sytuacja w Rumunii
po zabiciu Codreanu

Bukareszt (ti) Komunikat urzędowy o zatrzeleniu Codreanu i 13 członków „Żelaznej Gwardii" (komunikat ten podajemy na innym miejscu. Uw. Red.) wywołał w całym kraju olbrzymie wrażenie. Na ulicach Bukaresztu patrolują silne oddziały policji i żandarmerii. Panuje nastrój podniecenia.

Rząd przystąpił do zgniecenia akcji antysemickiej, przyczym w Cluj aresztowano kilkuset studentów.

Paryż (ar) Z Bukaresztu donoszą: Utrzymuje się tu przekonanie, że strzały od których zginęli Codreanu i jego towarzysze, stanowia sygnał dla końcowej rozgrywki miedzy autorytatywnym reżimem króla Karola z jednej a Żelazną Gwardia z drugiej strony.

Król Karol podczas wczorajszej konferencji z min. spraw wewn. Calinescu polecił wydać ostre zarządzenia przeciwko Żelaznej Gwardii. Na decyzje króla wpłynął przede wszystkim fakt, że dwaj gubernatorzy otrzymali ze strony Żelaznej Gwardii wyroki śmierci. Wykonanie tych wyroków zapowiedziane zostało na styczeń.

Przed powstaniem
niemieckim w Kłajpedzie

Kowno (H. Na.) Panuje to poważne zaniepokojenie. Obecna sytuacja w tym kraju ma wszelkie cechy początków powstania niemieckiego.

Codziennie notowane sa zajścia antylitewskie. Ub. nocy dokonano napadu na prezesa komitetu organizacji litewskiej, który powracał konno do domu. Strzelono do niego kilkakrotnie z rewolweru z ukrycia, przyczem jedna z kul trafiła go w rękę.

W miejscowości Lumpany w tamtejszym budynku policji litewskiej rozbito w nocy wszystkie szyby. W Szylucia rozbito kamieniami okna w budynku litewskiej straży granicznej.

Kandydatury czołowych działaczy
socjalistycznych w Krakowie
ostatecznie unieważnione

Jak już donosiliśmy, ze zgłoszonych list wyborczych w Krakowie zostały zakwestionowane przez okręgowe komisje wyborcze dwie listy socjalistyczne, jedna w okręgu X-tym, gdzie na pierwszym miejscu kandyduje b. poseł A. Ciołkosz, oraz w okręgu V-tym z kandydaturą dr L. Ciołkoszowej, na II-gim miejscu.

Powodem zakwestionowania kandydatur p. p. Ciołkoszów miały być braki natury formalnej. Pp. Ciołkoszowie mieszkają w Krakowie już od lat trzech, ale zameldowani byli na czasowy pobyt i to było formalnym powodem zakwestionowania kandydatur. Odwołanie się do instancji wyższej, było bezskuteczne, gdyż w dniu wczorajszym nadeszła odpowiedź, zatwierdzająca decyzję okręgowej komisji wyborczej. W tym stanie rzeczy, pełnomocnicy zakwestionowanych list P. P. S. i Klas. Zw. Zaw. muszą do dn. 7 grudnia uzupełnić listy. Władze P. P. S. ustaliły już kandydatów na opróżnione miejsca.

—×—

Rumunia w orbicie zainteresowań europejskich

Bukareszt. (e) W Bukareszcie nie wątpią że podróż króla Karola II do Londynu przy niosła pogłębienie stosunków handlowych między Rumunią a Anglią. Koła kompetent ne kategorycznie zaprzeczają, jakoby Rumu nia zabiegała w Anglii o pożyczkę, jednak nie ukrywa się że koła rumuńskie mają na dzieję że uda im się pozyskać kapitały an gielskie dla przemysłu rumuńskiego i że sto sunki handlowe między tymi państwami roz wijać się będą w korzystniejszych warun kach. Charakterystycznym jest też właśnie w chwili, gdy król bawił w Londynie w Buka reszcie bawiła delegacja niemieckich rzeczo znawców która prowadziła rokowania w sprawie nowej umowy między Rumunią a Niemcami, usiłując niejako przeciwdziałać wysiłkom angielskim.

W tych dniach przybyła do Bukaresztu także delegacja francuska z b. posłem w Mo skwie E. Alphantem na czele. W rozmowie z dziennikarzami rumuńskimi szef delegacji francuskiej oświadczył że dawniej umowy handlowe mogły być zawierane na kilka lat dziś umowy muszą być elastycznym narzę dziem w stosunkach międzynarodowych i dlatego częściej należy poddawać je rewizji i dostosowywać do zmienionej sytuacji. De legacja francuska zdaje sobie sprawe z tego na jakie trudności natrafiać będą rokowania nie mniej jednak nowa umowa musi być za warta a Francja gotowa jest do daleko idą cych ustępstw i wierzy że uda się usunąć przeszkody będące na drodze do ożywienia wymiany wzajemnej.

Freid kurir 30. 11.

Bezpośrednio po delegacji francuskiej przybyła do Bukaresztu także delegacja włoska z posłem pełnomocnym Gianinim na czele. W skład delegacji wchodzą wybitni przedstawiciele włoskiego życia gospodar czego.

Nafta rumuńska rurociągiem
przez Czechosłowację do Niemiec

O misji tej delegacji w Bukareszcie nie mówi się oficjalnie. Jednak już skład delega cji świadczy o tym, że powierzone jej zada nia mają charakter oficjalny.

Trudno jest nie stwierdzić, że dążenia gos podarcze — polityczne Włoch są również nie na rękę III Rzeszy. Na tutejszym tere nie oś Berlin — Rzym nieco skrzypi.

Korespondent „Kuriera Warsz." donosi z Berlina:

Z kół miarodajnych potwierdzają autory tatywnie wiadomość, że w czasie rozmowy Goeringa z królem Karolem doszło do sku tku doniosłe porozumienie w sprawie nafty rumuńskiej. Król Karol mianowicie zgodził się na dostarczanie jej Niemcom w poważ nych ilościach, przy czym nafta dostarczana ma być rurociągiem podziemnym budowa nym przez Rzeszę i stanowiącym jej włas ność, a prowadzącym od miejscowości Ploe sti w Rumunii przez Ruś Podkarpacką, Sło wację i Morawy aż na Śląsk niemiecki. Bu dowa rurociągu rozpoczęta ma być już w na jbliższym czasie i dokonywana przy pomo cy miejscowych robotników.

Wiadomość ta wywołała duże wrażenie wśród tutejszych obserwatorów zagranicz nych tym bardziej że przeprowadzenie ruro ciągu przez obszar trzeciego państwa poda wane jest tutaj jako całkowicie przesądzone Podkreśla się przy tym że nafta rumuńska potrzebna jest Niemcom m. in. dla rozbudo dowanego ogromnie lotnictwa pochłaniają cego większą część zapotrzebowania Rzeszy.

Wódz Żelaznej Gwardii Codreanu zastrzelony

Bukareszt. Dowództwo stołecznego kor pusu armii komunikuje urzędowo, iż w no cy z dnia 29 na 30 listopada przewożono w samochodach z więzienia prowincjonalnego do więzienia stołecznego przywódców b. Że laznej Gwardii.

Nad ranem samochody zbliżając się do Bukaresztu na szosie Ploesti — Bukareszt zostały zaatakowane przez nieznanych osob ników. W zamieszaniu więźniowie usiłowali zbiec. Konwój policji i żandarmerii po prze pisanym wezwaniu oddał szereg strzałów do uciekinierów. Zostali zabici na miejscu: K. Codreanu przewódca b. Żelaznej Gwardii, trzech zabójców premiera Duce oraz 10 za bójców b. posła do parlamentu Stelescu. U ciekinierzy ponieśli śmierć na miejscu. Wła dze wojskowe zarządziły natychmiastowe grzebanie zwłok co też nastąpiło dziś w godzinach rannych.

Projekt ustawy skarb. na rok 1939/40
Obniżka podatku specjalnego

Warszawa. Rząd wniósł do Sejmu pro jekt ustawy skarbowej na rok 1939 40 wraz z załączonym do niej preliminarzem budże towym.

Projekt ustawy upoważnia ministra skar bu do wydatkowania w roku budżetowym 1939 40 r. sumy 2.523.141,8 tys. zł, w tym 2.482.507 tys. zł tytułem wydatków zwyczaj nych oraz 34.440,9 tys. zł — tytułem nadzw wyczajnych i 6.193,8 tys. zł tytułem dopłat do niektórych przedsiębiorstw i zakładów państwowych.

Na pokrycie wymienionych wydatków służyć będą dochody administracji w sumie 1.693.100 yts. zł, wpłaty przedsiębiorstw w kwocie 105.056,8 tys. zł, oraz wpłaty z mo nopolów w kwocie 725.016,7 tyś. zł. Ogólna suma zapreliminowanych dochodów prze wyższa o drobną kwotę 32 tys. zł globalną kwotę wydatków, jest to więc czwarty z ko lei zrównoważony budżet, jaki rząd obec ny składa ciałom ustawodawczym.

W porównaniu z obecnie wykonywanym budżetem preliminarz wydatków na r. 1939 40 jest wyższy per saldo o 48.2 miln. zł co pozostaje w związku głównie z konieczn nością podwyższenia świadczeń na rzecz oświaty, emerytur i rent, jak również zwięk szenia obsługi zobowiązań, wynikających z wykonania planu inwestycyjnego. Wzrost wydatków na oświatę wyraził się kwotą przeszło 23 miln. zł, pozycja zaś emerytur i rent wykazuje zwiększenie o 14,9 miln. zł.

Co się tyczy dochodów w grupie a. admi nistracja to niektóre źródła dochodowe pre liminuje się na rok 1939 40 nieco niżej od budżetu na rok 1938 39. Tak więc zgodnie z art. 12 ustawy skarbowej przewidujacej przedłużenie do dnia 31 marca 1940 r. zmo dyfikowanego podatku specjalnego figuruje on w budżecie w zmniejszonej kwocie 78 miln. zł. wobec wobec 104,5 mil. zł. w budże cie 1938)39 r. i 180 miln. zł. w 1937)38 r. Jak więc widać ulega on z roku na rok sys tematycznej redukcji, która w okresie 1939 1940 stanowi dla pracowników odciążenie w kwocie 26,5 miln. zł.

Należy dodać, że ulga ta wyraża się m. in całkowitym zwolnieniem od tego podatku wynagrodzeń wynoszących od 150 do 200 zł. miesięcznie (przy wynagrodzeniach wol nych od podatku dochodowego oraz opłat emerytalnych), względnie od 165 do 220 zł miesięcznie (przy wynagrodzeniach od któ rych opłaca się podatek dochodowy oraz o płaty emerytalne). Poza tym skala podatku specjalnego zostaje odpowiednio obniżona przy wynagrodzeniach do 500 zł. miesięcz nie.

— oOo —

Niemcy rządzą na Rusi Zakarpackiej

Londyn. Korespondenci angielscy z róż nych ośrodków Czechosłowacji nadsyłają informacje o rozgrywających się tam wypad kach które zdają się wskazywać że obecni włodarze tej republiki z dziwną gorliwością dążą do zdegradowania Czechosłowacji do roli podrzędnej prowincji Rzeszy Niemiec kiej. W tych tendencjach należy zapewne szukać źródła sensacyjnej wiadomości News Chronicle" o mobilizacji 3-ch korpusów ar mii niemieckiej na granicy Czechosłowacji.

Korespondent „News Chronicle" po wizy cie w Huszt twierdzi że Ruś Podkarpacka jest całkowicie oddana pod wpływy niemie ckie. Przebywa tam sekretarz poselstwa nie mieckiego w Pradze, Hoffman, który podej muje codziennymi bankietami miejscowych notablów.

Świeżo przybył do Huszt nowy konsul nie miecki który otworzył tam biura konsulatu. Przybył tam również konsul włoski z Brati slavy a poza tym roi się w Huszt od agitato rów i dziennikarzy niemieckich.

„Daily Mail" donosi z Huszt że na Ruś Podkarpacką przybywa coraz więcej zbie gów Ukraińców którzy organizują oddziały siczowe.

Wieści z Polski i Świata

CHARZYKOWO. Łowiąc ryby na jezio rze charzykowskim 27-letni rybak Landmes ser, runął nagle na dno swojej łodzi, tracąc mowę i słuch. Do tej pory nie ustalono przyczyny tego wypadku. Landmesser nie mówi i nie słyszy nadal, porozumiewając się z otoczeniem pisemnie.

KEMPNO. W rychlańskich lasach państwo wych zauważono rzadki okaz białego danie la.

LONDYN. „Times" donosi, że b. minister spraw zagr. Węgier Kanya skazany zosta nie na czasową banicję. Upadek jego i wyg nanie przypisuje to pismo głównie nacisko wi Berlina.

Echa deklaracji polsko-sowieckiej

Londyn. Prasa angielska w dalszym cią gu ujawnia żywe zainteresowanie porozu mieniem polsko — rosyjskim. Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian" pod kreśla że porozumienie to nie oznacza wpra wdzie iż stosunki polsko — rosyjskie staną się zażyłe „jednak dla każdego z tych mo carstw ma duże znaczenie fakt że jedno nie będzie dla drugiego wrogie na wypadek kon fliktu z Niemcami. W każdym razie jasne jest że Polska nie ma skłonności do odegra nia roli narzędzia antyrosyjskiej polityki Niemiec".

Korespondent dyplomatyczny „Evening Standard" dopatruje się w porozumieniu pol sko — rosyjskim poważnej porażki polityki von Ribbentropa i jego planów utworzenia wielkiej Ukrainy pod dominantą Niemiec.

Sesja zwyczajna Sejmu i Senatu

Warszawa. P. Prezydent R. P. zamk nął sesje nadzwyczajną i jednocześnie zwo łal sesję zwyczajną Izb Ustawodawczych. Powyższe zarządzenie zostało wręczone marszałkom: Sejmu i Senatu.

Wobec rozpoczynającej się zwyczajnej sesji budżetowej parlamentu, w dniu dzi siejszym został złożony w Sejmie do laski marszałkowskiej projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1939 40 oraz zamknięcie rachunków pańs wowych za rok 1936/37.

Marszałkowie złożyli wizytę p. Premiero wi. Rydz-Śmigły zrewizytował marszałków: Sejmu i Senatu. Marszałek Miedziński raz złożył wizytę ks. Kadr. Kakowskiemu, wicpremierowi Kwiatkowskiemu i inspek torowi Armii gen. Sosnkowskiemu.

Marszałek Makowski zwołał plenarne po siedzenie Sejmu na piątek dnia 2 grudnia na godz. 10 30 rano.

—oOo—

Angielska pomoc dla Zbąszynia

Londyn (m). Ag. Agr. donosi: W Anglii powstał komitet złożony z członków Izby Gmin rekrutujących się wśród laburzystów i liberałów Zdaniem tego komitetu na czele którego stoi przywódca opozycji mjr. Attlee, jest niesienie pomocy Żydom wyda lonym z Niemiec i przebywającym w pasie pogranicznym polskim.

Dziewczęta wyjdą zamąż i potanieją ciastka...

Wywody p. prof. Makowskiego na temat prac sejmowych, zamieszczone na łamach „Gazety Polskiej" niemal w przede dniu pierwszego posiedzenia Sejmu, nabierają dziś, po tym posiedzeniu, poważniejszego waloru, gdy wiemy, że ich autor pełni funkcje marszałka Izby. Mamy prawo przecież uważać za „credo" marszałka wybranego w poniedziałek, jego słowa wypowiedziane 3 dni wcześniej, bo w sobotę.

P. prof. Makowski uważa, że zarówno ordynacja wyborcza, jak i wybory do Sejmu, jak wreszcie sam Sejm — nie są celem same przez się, ale narzędziem służby publicznej. Któżby się z tym określeniem nie zgodził: Któż zaprzeczy dalej sprecyzowaniu pojęcia służby publicznej, jako „pracy dla dobra powszechnego"? „Żeby młode pokolenia nie marniały wskutek niedożywienia i bezczynności, żeby poziom życia w Polsce podniósł się i co najmniej dorównał warunkom, w jakich żyje cywilizowana Europa zachodnia, żeby wzrosło tempo naszego życia gospodarczego i kulturalnego".

Tak jest, tak jest — bez zastrzeżeń wypada nam się godzić z tymi definicjami autora.

I można by się cieszyć, że takie wzniosłe zadania stawia przed nowym Sejmem jego obecny gospodarz, gdyby nie... Gdyby nie dwa zasadnicze zagadnienia, zazębiające się zresztą o siebie, które każą nam w dalszym ciągu wysunąć zastrzeżenia.

Jaka ma być konkretna i realna treść tych prac, które zmierzać mają do „dobra powszechnego" w Polsce? P. profesor odpowiada: ogarniecie jak największej ilości dziedzin życia ludzkiego urządzeniami dobra powszechnego, takimi jak nowoczesne urządzenia kulturalne, higieniczne, techniczne itp. Im większa ilość osób objęta będzie tymi urządzeniami, tym mniej będzie konfliktów o ich podział.

Ba, życie społeczne musiałoby być znacznie, bardzo znacznie mniej skomplikowane, niż jest obecnie, by ta prosta i mechaniczna recepta mogła sprowadzić powszechne usunięcie bolączek. Trudno uniknąć truizmów i nie stwierdzić, że głębokie gospodarcze i społeczne nierówności uniemożliwiają ogromnej większości społeczeństwa korzystanie z t. zw. urządzeń powszechnego dobra, które nigdy powszechnymi nie były. Że zatym tylko zasadnicze zmiany natury społeczno-gospodarczej, idące w kierunku demokratyzacji mechanizmu gospodarczego i społecznego, mogą te dobra upowszechnić.

Czy trzeba dodawać, że zmiany te mogą być tylko wtórną demokratyzacji politycznej społeczeństwa?

Zazębiamy o zagadnienie drugie, artykułu p. profesora. Jeśli stawia on przed nowym Sejmem tak ogromne i dalekosiężne zadania, to znaczy, że długi mu żywot przepowiada. Czyżbyśmy zatym z nowa ordynacją i nowymi wyborami mieli poczekać... aż do realizacji dobra powszechnego w Polsce?

Nie leży w naszej intencji złośliwość. Przeciwnie — leży głęboka troska o te palące zadania, które stają przed Polską, a które poruszył p. prof. Makowski w swym artykule. Troska o doścignięcie i prześcignięcie cywilizacyjnych państw Europy, troska o powszechny w Polsce dobrobyt i kulturę.

I w imię tej troski, w imie głębokiego naszego przekonania, że droga do realizacji tych zamierzeń to droga demokracji — przypomnieć musimy liczne ostatnio, oficjalne zapowiedzi nowej ordynacji, takiej, któraby „dała wyraz nurtującym w społeczeństwie prądom i zasadniczym zainteresowaniom"!

Czy to może naiwność, w dobie ostatnich dekretów domagać się demokratycznej ordynacji i od Sejmu o większości ozonowej? Być może. W oparciu jednak o opinię ogromnej większości społeczeństwa, także tej jego części, która za hasłem? „cztery słowa, sejm to ordynacja nowa", poszła do urny wyborczej — nie przestaniemy o nową, demokratyczna ordynację wołać.

* * *

Chcąc zilustrować złudne, zdaniem p. Profesora, nadzieje wiązane z demokratyczną ordynacją wyborczą, przytacza on zdanie satyryka angielskiego Sydney Smitha, który sto lat temu, w okresie walki o reformę wyborczą w Anglii, pisał o nastrojach społeczeństwa:

„Wszystkie dziewczęta wiedzą, że natychmiast po uchwaleniu reformy wyborczej znajdą mężów. Uczniowie sądzą, że zostaną zniesione wiersze łacińskie i potanieją ciastka. Kiepscy poeci spodziewają się, że ich poematy będą czytane"...

A jednak ... Jest w tej, naiwnej zdawałoby się, wierze obywateli w moc demokratycznej ordynacji wyborczej jedna głęboka prawda: że demokratyczne wybory, to wstęp i warunek demokratyzacji państwa, demokratyzacji życia społecznego, demokratyzacji dóbr materialnych i kulturalnych.

Przykładem — chociażby poziom materialny i kulturalny Anglii. Anglii demokratycznej !.

HENRYK WERNER

Olbrzymie zainteresowanie
wyborami samorządowymi

Warszawa. Wszystkie bez wyjątku stronnictwa polityczne otrzymują meldunki z terenu tych województw, w których już zostały rozpisane wybory samorządowe, że zainteresowanie tymi wyborami jest wprost olbrzymie. Stąd też wnioski, że tym razem frekwencja będzie wprost niebywała.

W większości miejscowości obecne rady gminne i gospodarka gminna tak dały się odczuć gminniakom, że nawet bez specjalnej agitacji czy też wysiłków są czynione starania, aby gruntownie zmienić skład tych rad, wprowadzając zupełnie nowych ludzi o innym kierunku politycznym. Działacze demokratyczni kładą nacisk, aby masowy udział w wyborach był sprawdzianem zasięgu wpływów partii politycznych.

Jedna gazeta dla Żydów w Niemczech

Berlin. Z dniem 10 listopada zawieszone zostały dotychczas istniejące wydawnictwa żydowskie na terenie Rzeszy. Z dniem 25 listopada zaczął wychodzić jedyny organ żydowski na terenie Rzeszy p. t. „Żydowski dziennik informacyjny". Jest to gazetka ściśle informacyjna w małym formacie 4-ro stronicowym.

Żydowscy rybacy morscy

Ag. „Echo" donosi: W Gdyni został uruchomiony drugi z kolei kurs rybacki dla Żydów. Stworzono na Kamiennej Górze obóz, w którym znajduje się 12 młodych kandydatów na rybaków morskich. Posiadają oni kompletny ekwipunek, sprzęt rybacki, odpowiednie łodzie oraz kuter zakontraktowany u rybaka Kossa, który też jest instruktorem kursu. Po przejściu wyszkolenia na, który trwa 17 miesięcy, żydowscy rybacy wyjadą do Palestyny, gdzie przystąpią do organizowania pierwszej żydowskiej flotylli rybackiej. Podwaliny pod ten przemysł stworzyło już w Palestynie 12 absolwentów kursu w Gdyni, których wyszkolił Koss przed dwoma laty.

Za tamowanie ruchu ulicznego...

Łódź. Przed sądem starościńskim odpowiadał Edmund Baranowski, członek Str. Narodowego. W dniu 6 listopada podczas wyborów do Sejmu, policjant pełniący służbę przed lokalem wyborczym zwrócił uwagę na osobnika, który kręcił się przed wejściem do lokalu wyborczego, przyglądał się natarczywie wchodzącym wyborcom i za każdym razem przekładał coś z lewej do prawej kieszeni. Ponieważ spacer ten wydał się policjantowi podejrzanym, zatrzymał osobnika i odprowadził do komisariatu.

Podczas rewizji znaleziono w kieszeni marynarki zatrzymanego... groch. Baranowski stojąc przed lokalem wyborczym, liczył frekwencję głosujących, przekładając ziarnka z prawej do lewej kieszeni ilekroć wyborca wchodził do lokalu.

Na rozprawie Baranowski tłumaczył się iż groch miał w kieszeniach dlatego, ponieważ chętnie żuje surowy groch. Sąd skazał Baranowskiego na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu za tamowanie ruchu ulicznego.

Mimochodem

Logika City

Nie żądamy już dziś od działaczy politycznych dotrzymywania umów, nie spodziewamy się i nie łudzimy się, że rządy spełnią tylko przyjęte dziś na siebie obowiązki, jednak wśród całej obłudy i zakłamania, wśród szeregu „faktów dokonanych" w polityce wybija się czasem coś — jakiś moment, fakcik, błahostka, które swym cynizmem przekraczają wszystko, cośmy dotąd oglądali. Niekoniecznie w państwach totalnych musimy szukać tych dowodów, z których kiedyś ludzkość ułoży akt oskarżenia przeciw możnym dzisiejszego świata. Państwa „demokratyczne" w szlachetnej konkurencji z dyktaturami nie mniej ich nam dostarczą.

Oto jak pamiętamy dobrze, angielskie sfery przemysłowe uważając, że klęska Hitlera oznacza zwycięstwo postępu w całej Europie i że starcie Anglii i Francji z Niemcami nieuchronnie do tej klęski doprowadzi zdecydowały się zdradzić Czechosłowację i odstąpić Niemcom Sudety.

Czechosłowacja, od której oderwano znaczną ilość ośrodków przemysłowych znalazła się po tej „operacji" w niezwykle ciężkiej sytuacji i oto Anglia, by ułatwić Czechom odbudowę państwa udzieliła im pożyczkę w kwocie 30 mil. funtów. Demokracje muszą nawzajem się wspierać!

Czechosłowacja, która jest całkowicie uzależniona gospodarczo i politycznie od Niemiec, musiała siłą rzeczy wejść w bliższy kontakt z III Rzeszą, chociażby po to, by móc jako tako uruchomić swój przemysł tak ściśle związany surowcami i rynkiem zbytu z obszarem odstąpionym Niemcom.

Na tym jednak nie koniec. Anglia jako państwo, przynajmniej nominalnie pozostała demokracją i City uznała za konieczne wyrażenie swej niechęci do Niemiec, gdy zbyt wyraźne dalsze angażowanie się p. Chamberlaina po stronie Hitlera mogło doprowadzić angielskiego premiera i w jednej osobie jednego z większych udziałowców potężnych „Imperial Chemical Industries" do b. niepożądanych konsekwencji. W dodatku lokowanie pieniędzy w Czechosłowację nie jest obecnie interesem zbyt pewnym i angielskie „sfery przemysłowe" (czytaj p. Chamberlain) odmówiły Czechosłowacji dalszej wypłaty pożyczki. Czechosłowacji, którą p. Chamberlain sam pchnął w niemieckie ramiona, odmówiono wypłaty pożyczki z powodu zbliżenia się do... Niemiec!

Paradoks, właściwy jednak sens tego posunięcia został już ujawniony: oto po prostu Niemcy nie życzą sobie usamodzielnienia się Czech i City na wyraźne polecenie Hitlera wstrzymała wypłatę pożyczki, która właśnie mogłaby przyczynić się do uniezależnienia się Czechosłowacji od Niemiec.

W ten oto sposób p. Chamberlain (czytaj p. Hitler) odmówił Czechom pożyczki z powodu zbliżenia się (czytaj oddalenia się) Czech od tego p. Hitlera.

Kto więc dziś rządzi światem?

(mir.)

Na widowni politycznej

Kto będzie redaktorem nacz. „Gazety Polskiej"?

W związku z ustąpieniem marszałka Miedzińskiego ze stanowiska naczelnego redaktora Gazety Polskiej, co zresztą traktowane jest w sferach dziennikarskich jako formalność, wywołaną obdarzeniem płk. Miedzińskiego wysoką godnością Marszałka Senatu, dowiadujemy się, że redaktorem naczelnym Gazety Polskiej zostanie albo były wojewoda p. Mieczysław Starzyński obecny zastępca nacz. redaktora, albo też pos. Stahl nacz. publ. Gazety Polskiej. Jak nas informują, do dnia wyboru Prezydium Sejmu — kandydatura p. Stahla nie była brana pod uwagę, gdyż miał on być wysunięty na wicemarszałka Sejmu, które to miejsce w ostatniej chwili zajął, na życzenie Racionalnie od szeregu lat prowadzona Klubu O. Z. N. poseł Jedynak, długoletni działacz ludowcowy. Obecnie poseł Stahl ma duże szanse objęcia stanowiska redaktora naczelnego.

A zatem faktem się staje, że reprezentacja oficjalnej linii ideowo-politycznej Ozonu oddana została całkowicie w ręce młodo narodowców.

Adw. Paschalski przeciw Z. M. P.

Działacze organizacji młodzieżowych informują nas, że istotną przyczyną zamierzonego ustąpienia adw. Franciszka Paschalskiego ze stanowiska prezesa Związku Strzeleckiego, ma być negatywny stosunek jego do Związku Młodej Polski. Na tym bowiem stanowisku prezes Paschalski zmuszony jest współpracować z tą organizacją, co sprawia duże trudności zarówno Zw. Strzeleckiemu, jak i Zw. Młodej Polski, który, jak wiadomo, jest organizacją młodzieżową O. Z. N.

A więc nawet pan Paschalski nie może pogodzić się z tym wszystkim, co reprezentuje Z. M. P.

Jeszcze jedna mowa min. Kwiatkowskiego

Wicepremier i minister skarbu, inż. Kwiatkowski, wygłosi wielką mowę na plenum Sejmu dnia 2 grudnia o godzinie 17. Mowa ta nadawana będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. Jak już informowaliśmy, przedstawi wicepremier Kwiatkowski sytuację gospodarczą kraju i poruszy szereg donioslych zagadnień finansowych i gospodarczych, rozwijając program gospodarczy rządu na okres najbliższy. W kołach gospodarczych i politycznych mowa wicepremiera Kwiatkowskiego oczekiwana jest z dużym zainteresowaniem.

ONR ciagle się jednoczy...

ONR przeżywa dziwny okres: rozłamy i nowe zjednoczenia następują jedne za drugimi. Pan Jerzy Rutkowski, tworząc z ramienia płk. Koca Związek Młodej Polski. wystąpił z „Falangi". Po rozłamie w Z. M. P grupa p. Rutkowskiego utworzyła NOR-ę (Narodową Organizację Radykalna), znów włączając się w szeregi wodza „Falangi" Piaseckiego.

Ale to wszystko nie pomaga. Powtarzają się ciągłe tarcia i rozłamy. Oto z Grudziądza donoszą, iż ostanio dochodzi tam do silnych tarć organizacyjnych między Narodową Organizacją Radykalną (NOR-a) a Związkiem Młodej Polski. M. in wykluczony został z Z. M. P. znany działacz tej organizacji Wysocki który przeszedł do N. O. R.

Nowe zarządzenia prasowe na Węgrzech

Życie w kneblach dekretu prasowego

Państwo węgierskie pod rządami prem. Imredy'ego w pełni realizuje podstawowe zasady faszyzmu na modłę hitlerowska. Po szeregu dekretów, majacych na celu „uregulować" wewnętrzne porządki i „chronić" państwo, po dekrecie prasowym który całkowicie zlikwidował ostatnie resztki wolnościowej prasy i nawet odbił się na prawicowych pismach. wszystko dzisiej poddane zostało metodom totalizmu.

Jakby niedość jeszcze było samych skutków dekretu prasowego rząd przystapił do wydawania coraz nowych własnych pism. dzienników i periodyków, które zaopatrzone są w „najlepsze" wzory hitlerowskie. Węgry pozbawione zostały bezstronnych informacji z zagranicy. wszelkie słowa krytyki nawet najłagodniejszej. pod adresem rzadu tepione są bezlitośnie. Coraz rozbrzmiewa ograny konik hitlerowski, antysemityzm z rasizmem, który stać sie ma chlebem codziennym obywatela Węgier.

Budapeszt. W ubiegłym tygodniu wyszedł pierwszy numer nowego pisma poniedziałkowego „Hetfo" (poniedziałek), zbliżonego znacznie, do rządu i wydawanego także przez drukarnię „Stadium", w której drukowane są i inne pisma rządowe. W artykule wstępnym nowego czasopisma mówi sie o konieczności zjednoczenia wszystkich węgierskich stronnictw prawicowych i podkreśla sie, że każdy polityk prawicowy musi popierać pracę premiera Imredyego.

Wszyscy obrońcy rasy muszą się skupić, aby zmiażdżyć stale oddychajacego jeszcze siedmiogłowego smoka t. j. żydostwo. W dalszym artykule nowe czasopismo domaga się oczyszczenia moralności gospodarczej, silnego narodu i życia publicznego od żydów. Czasy status quo minęły i trzeba przystąpić do nowej karnej pracy.

Od kilku dni wychodzi też nowe pismo „Felvideki Mygyar Hirlap", który jest jakoby ciągiem dalszym praskiego organu mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji „Pragai Mygyar Hirlap". Pismo to ma być organem przyłączonych krajów słowackich do Węgier. W Budapeszcie i w całym państwie trudno otrzymać to pismo: nabywać go można tylko w krajach przyłączonych. „Felvideki Magyar Hirlap" uprawia politykę rządową. Jest to jedyne pismo węgierskie, które sprzedawane i kolportowane może być na ziemiach odzyskanych. Nie wolno tam kolportować ani pism budapeszteńskich. Pismo to ma stopniowo przyzwyczajać ludność „Górnych Węgier" do nowego życia; ton i treść prasy budapeszteńskiej podziałały by na nowych obywateli węgierskich deprymująco. Obywatele krajów przyłączonych nie powinni słyszeć ani głosów krytyki jakie tu tam mogą się jeszcze pojawić w prasie opozycyjnej. Zaznaczyć należy, że w krajach przyłączonych zakazana jest prasa zagraniczna, tak że ludność tamtejsza poprostu odcięta jest od świata jeśli nie posiada odbiorników radiowych.

Nie wiadomo jak długo stan taki trwać będzie, jednak przypuszczać można, że utrzymany zostanie do czasu, zanim nie zostanie zakończona czystka w prasie starowęgierskiej, jaka obecnie skrupulatnie jest prowadzona, tak że ludność nie będzie w stanie niczego dowiedzieć się o liberalnych prądach, jakie tam jeszcze nurtują. Przed nowym rokiem zatem stosunki w przyłączonych krajach nie ulegną zmianie.

Rewizja prasy węgierskiej w międzyczasie postępuje szybko naprzód Oczekuje się, że w rezultacie wstrzymane będzie wydawanie 20—30 proc. wszystkich dotychczasowych periodyków. Dotychczas na ogólną liczbę rewidowanych czasopism wstrzymano 90 czasopism. Przypuszcza się, że ogółem zniknie 300—400 czasopism. Do tego czasu zapadnie też decyzja odnośnie izby prasowej; w tym będzie gwarancja, że członkowie izby prasowej pisać będą tak, jak tego władze życzyć sobie będą. Glajchszaltowanie prasy węgierskiej czyni zatem szybkie postępy. i

—×—

Pamiętniki urzędników

Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, w swym organie prasowym rozpisało konkurs na „Pamiętnik urzędnika". Celem tego konkursu, jak podaje redakcja, ma być „niesfalszowany dokument współczesnej epoki, pełnej niepokojów, które nie mogły pozostać bez wpływu na los pracowników umysłowych, a w ich liczbie urzędników państwowych". Nadesłać pamiętnik na konkurs może tylko urzędnik państwowy.

—O—

Migawki z Kielecczyzny

W walce z gruźlicą

Pięć powiatów: kielecki, pińczowski, jędrzejowski, stopnicki i włoszczowski to zasięg działalności kieleckiej Ubezpieczalni Społecznej.

Małe uprzemysłowienie tego okręgu sprawiło, iż mimo bliskiego sąsiedztwa z Centralnym Okręgiem Przemysłowym, teren ten nie został wciągnięty w orbitę pracy C. O. P-u. To też poprawa koniunktury gospodarczej słabiej odbiła się na działalności, niżby się tego można było spodziewać, wzrosła jedynie liczba ubezpieczonych do wysokości 26.000 osób.

Połowa ogólnej liczby ubezpieczonych przypada na powiat kielecki, najsilniej uprzemysłowiony, pozostałe zaś 13 tys. rozsiane są w niewielkich ośrodkach przemysłowych i miasteczkach innych 4 powiatów. Rozbicie to z wielu względów utrudnia pracę, wymaga bowiem utrzymania dużej ilości punktów lekarskich dla stosunkowo niewielkiej liczby ubezpieczonych. W Bodzentynie np. po porady lekarskie zgłasza się miesięcznie 36 ubezpieczonych, w Opatowcu — 11 pacjentów na miesiąc. — Dla tego też w tych miejscowościach lekarz domowy Ubezpieczalni jest zarazem lekarzem rejonowym, urzędniczym, ordynatorem szpitala itp. Tu dostanie 100 zł., tam 50, trochę gmina płaci, trochę „wyciągnie" prywatną praktyką i jakoś bieduje w zapadłej mieścinie. I co ciekawsze, że choć mu proponują przeniesienie na inne, lepsze stanowisko, odrzuca propozycje i woli pozostać na znanym mu terenie. Jak z jednej strony lekarze miejscy czują paniczny lęk przed wyjazdem na wieś, tak z drugiej strony, owi lekarze „prowincjonalni" osiadają na stałe na wsiach i miasteczkach, zżywają się z ludźmi, ze swymi pacjentami, zakładają rodziny, budują własne domki.

Wieś gwałtownie odczuwa potrzebę opieki lekarskiej i lekarzy. Lecz nie tylko na wsiach brak lekarzy. Obecnie Ubezpieczalnia Kielecka naprózno poszukuje 3 lekarzy domowych na teren miasta i mimo względnie dobrych warunków płacy, możności dorabiania praktyką prywatną, kandydaci nie zgłaszaja się. Miejscowi lekarze mają czas całkowcie pochłonięty praktyka prywatną, a młode siły jakoś nie przybywają.

Pracę lekarzy na terenie małych, z osad ka rozrzuconych osiedli utrudniają w znacznej mierze warunki komunikacyjne. Fatalne drogi gruntowe na wiosnę i jesienią uniemożliwiają zupełnie dojazd do wielu miejscowości. Ze swych dróg słynie powiat pińczowski — utarło się nawet określenie „pińczowskie drogi".

Nie można narzekać też na nadmiar szpitali, jest ich wcale nie wiele (powiat włoszczowski nie posiada ani jednego), jednakże są one dogodnie rozmieszczone. Głód łóżek nie daje się we znaki ubezpieczonym — odczuwa go za to silnie wieś, na której wszelkie choroby, z gruźlicą na czele, grasują bezkarnie. Na terenie miejskim gruźlica ma podatniejsze wprawdzie pole działania, lecz też i prędzej bywa poskromiona, dzięki szpitalom, lekarzom i całemu aparatowi leczniczemu, którego na wsi nie ma. A przysłowiowa odporność i zdrowie wśród wieśniaków zanika z roku na rok i teraz już zaczyna się mówić i strasznych warunkach higienicznych i nędzy wsi, jak się mówiło o tragedii proletariatu wielkomiejskiego.

Ubezpieczalnia kielecka uporała się jako tako z gruźlicą wśród mas pracujących, walka wspólnie z Towarzystwem Przeciwgruźliczym wydała pomyśle rezultaty. Gęsta sieć przychodni i poradni przeciwgruźliczych to mocne szańce, na których dzielnie walczą lekarze i higienistki, nosząc chorym nietylko fachowe rady i leki, ale i pomoc materialną, rozdając najuboższym łóżka, ręczniki, mydło, spluwaczki. Nie sposób wszyskich wysłać w góry do sanatorium, a zresztą w wielu wypadkach nic by to nie pomogło. Są chorzy, skazani na zagładę, którym nic nie pomoże Zakopane czy Krynica. A właśnie ci są najniebezpieczniejsi dla otoczenia. Szpitale nie chcą ich przyjmować, wolą zająć się chorymi rokującymi poprawę, niż poświęcać wolne łóżko na długi okres czasu dogorywającemu gruźlikowi. Niech się o nich troszczą rodziny...

To też lekarze i ich „prawe ręce" — higienistki wojują nieustannnie o stworzenie możliwie najracjonalniejszych warunków w domu gruźlików, aby zapobiec roznoszeniu tej strasznej choroby.

Ta kategoria beznadziejnie chorych suchotników już zaknika w kielecczyźnie. Prowadzona od szeregu lat walka z gruźlicą, akcja profilaktyczna, systematycznie organizowane obozy i kolonie wypoczynkowe, zdziałały swoje, nie zezwoliły na rozwinięcie się choroby aż do takiego stadium.

Obecnie jeden z etapów tej zażartej walki z nieubłaganym wrogiem już ukończony — w Kielcach wyrosło pod dach nowocześnie urządzone izolatorium na 30 łóżek, w którym znajdą odosobnienie i racjonalną opiekę chorzy na płuca.

Bep.

GRUDZIEŃ
1
czwartek

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informator telef. 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol. 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-70
Centr. wodociąg. 121-99
Pogotowie rat. 111-11.

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Czwartek Eligiusza

Teatr

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO

Jutro w czwartek ukaże się w Teatrz im. J. Słowackiego tragedia Stanisława Wyspiańskiego „Klątwa", niegrana na naszej scenie od lat 16-tu. W roli Matki wystąpi świetna artystka teatrów warszawskich Stanisława Wysocka. Rolę Młodej odtworzy Jabłonowska. Księdza — S. Czajkowski. W innych rolach: M. Arczyńska (Dziewka), T. Białkowski (Pustelnik), K. Fabisiak (Sołtys), K. Opaliński (Dzwonnik), A. Possart (Parobek). Sztukę przygotowała scenicznie reż. St. Wysocka.

Repertuar kin

ADRIA: Paweł i Gaweł
APOLLO: Przygody Tomka Sawyera
PROMIEŃ: Druga młodość
SCALA Zgrzeszyłam
STELLA: Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny
SZTUKA: Dla Ciebie senorito
UCIECHA: Zapomniana melodia
WANDA Wesoły ordynans
ATLANTIC Ten którego kochałam i Świat mówi
LOPP Wzgardzona i Saratoga

Kinoteatry przemyskie

APOLLO: Ordynat Michorowski
CASINO: Cztery córki
MUZA: Port siedmiu mórz
OLIMPIA: Miłość w dżungli
FOTOPLASTIKON: Riviera

Repertuar kin radomskich

Apollo: Strachy
Adria: Dama pikowa
Czary: Jej największy błąd

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W.: Szesnastolatka
CZWARTAK: —
PAŁACCE: Jastrząb
CASINO: Tyran

Zgon ofiary wesela podkrakowskiej wioski

Jak już donosiliśmy przed kilku dniami na weselu w Kosocicach popełniono bestialską zbrodnię. Oto na tle osobistych uraz parobczacy — goście wesela niespodziewanie wszczęli między sobą bójkę. Poszedł w ruch obrotowy „honor" oraz noże i koły z płotów.

Od uderzenia kołem doznał strzaskania czaszki niejaki Jan Kostrz 28-letni rolnik a od niemiłosiernych ciosów nożami odniósł szereg niebezpiecznych ran, które mimo natychmiastowego przewiezienia Kostrza do szpitala w Krakowie spowodowały w dniu wczorajszym jego zgon.

Jako podejrzanych o mord aresztowano 6-ciu „honorowych" gości weselnych i przewieziono do więzienia w Krakowie.

—oOo—

Z frontu wyborczego w Krakowie

Szanse poszczególnych list

Współpracownikowi naszemu udało się uzyskać wywiad z jednym z b. radnych miejskich należącym w poprzedniej Radzie do tak zwanej większości. Jest to jeden z poważniejszych ludzi którego nazwiska nie możemy ze zrozumiałych względów ujawnić.

Wywiad miał charakter luźnej rozmowy.

A, więc jakie szanse posiadają poszczególne listy — zadajemy pytanie.

— Śledzę z wielką uwagą artykuły „Krakowskiego Kuriera Wieczornego" pisane na temat wyborów do samorządu krakowskiego Przyznam się panu, że chociaż nie należę do stronnictwa blisko stojącego waszego pisma muszę przyznać iż dotychczasowe uwagi wasze na temat wyborów w głównych zarysach są zupełnie trafne. Macie rację gdy od pierwszej chwili utrzymujecie że główna walka o wpływy na Ratuszu krakowskim rozegra się pomiędzy — jak wy to nazywacie — „jednolitofrontowcami" a PPS. Solidarność organizacyjna w szeregach PPS przemawia chyba za tym, że największych niespodzianek trzeba się spodziewać ze strony listy Nr. 3. Na liście tej figurują ludzie o wielkich ambicjach osobistych zdolnych do rozmaitych gierek w stosunku do własnych kandydatów. Nie mogę w tej chwili powiedzieć że PPS uzyska większą ilość mandatów niż wspólny blok „chrześcijańsko katolicki", ale że PPS napewno podwoi ilość radnych w przyszłej Radzie Miejskiej to wydaje mi się niespornym.

A endecja?

— Proszę pana, więcej krzyku, rozmachu tupetu i rajwachu niż widoków na zdobycie większej ilości mandatów niż jest palców u jednej ręki. Społeczeństwo krakowskie umie odróżnić się od wrzasku. Ta lista nie odegra poważnej roli. Niewątpliwie stanowi ona szkodliwą konkurencję dla bloku „chrześcijańsko — narodowego" ale na tym dobrze może wyjść tylko PPS i klasowe związki zawodowe.

A, jak pan ocenia listy żydowskie?

— Nie jest to zagadnienie którym bym się specjalnie interesował. Niewątpliwie sjoniści uzyskają znaczniejszą ilość mandatów. Inne listy jak bundowskie, poalesjonistyczne nie zdołają skupić takiej ilości głosów któreby im dały więcej jak jeden lub dwa mandaty natomiast mogą one zaszkodzić PPS wzgl. pomóc jej przeciwnikom.

No, a listy tzw. „dzikie"?

Uważam że tylko krótkowzroczność i sobkowstwo może tłumaczyć fakt wystawienia list które prawie wszystkie nie mają i to ab solutnie żadnych szans.

Czy do wszystkich list odnosi pan ten zarzut?

Nie! Wyłączam z pod tej oceny listę Nr. 11 z Dr. Aleksandrem Adlerem na czele gdyż nie można nazwać tej listy „dziką".

Dlaczego?

— Widzi pan — mówi z uśmiechem nasz rozmówca — dr Adler kandyduje w okręgu X. obejmującym m. in. Dębniki, Zakrzówek Ludwinów i część Podgórza. Lista ta ma oparcie wśród członków Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość. Dr. Adler ponadto cieszy się osobiście popularnością i uznaniem szerokich kół byłych wojkowych

Był on bowiem podczas wojny światowej dowódcą szturmowej kompanii w 13 p. p. tzw. „Dzieci krakowskich". Dużo ludzi z tej kompanii mieszka właśnie w okręgu X i pamięta te dzieje wojenne; jego koleżeńskie i przyjacielskie odnoszenie się do podkomendnych. O takich rzeczach się nie zapomina. Objektywnie rzecz biorąc lista dr. Adlera ma więc szanse, natomiast inne „dzikie" listy z tej dzielnicy są całkowicie bezszansowe. Cóż, oderwą tej czy innej liście kilkadziesiąt głosów, lecz nic poza tym nie osiągną.

Proszę pana: jak należy sobie wytłumaczyć wycofanie kandydatury b. rektora Krauzego.

— Całkiem prosto: w bloku, który ma być wyrazem jednomyślności i solidarności panuje za kulisami atmosfera wzajemnej nieufności i cichej walki o mandaty. B. rektor Krauze nie mógł się zgodzić na kandydowanie na 7-mym miejscu zaś specjalnych kartek wyborczych ze swoim nazwiskiem na czele wystawić nie chciał.

Ostatnie pytanie: Dlaczego szereg ludzi z byłej Rady, którzy odgrywali tam główną rolę nie kandyduje na liście „jednolitofrontowej"? Wspomnę o kilku: prof. Kumaniecki, Witold Ostrowski, dr. Kwieciński, ks. Modliński, Kostrzewska, hr. Lubieńska i in.?

— Niestety nie mogę panu na to pytanie odpowiedzieć. Może po wyborach opinia się o tym dowie. Rozumie pan, jako jeden z tych którzy zostali „spławieni" nie chcę o tej sprawie mówić. Mogłaby ona zaszkodzić blokowi, a tego — przynajmniej narazie — czynić mi nie wolno.

Wir.

Afera pocztowa przed sądem

Głośną była swego czasu afera listów poleconych nadawanych zagranicę przez walu ciarza Naftalego Alstera w urzędzie pocztowym Kraków I.

We wrześniu br. wspomniany Alster nadał 17 listów poleconych pocztą lotniczą adresowanych do jednego z hoteli w Paryżu.

Dnia 20. września br. urzędniczka poczt. p. Trzcińska zatrzymała 2 takie listy rzekomo już kontrolowane przez kontrolera Dawida Zintera i zaniosła je jako podejrzane do naczelnika urzędu a ten zawiadomił bezzwłocznie prokuratora i w obecności prokuratora otworzono obydwa listy i okazało się że w każdym z nich znajdowało się po 2 banknoty 500 złotowe ukryte w podszewce kopert.

Sprawa ta znalazła się dziś na wokandzie Sądu Okręgowego i na ławie oskarżonych zasiedli Naftali Alster i Dawid Zinter.

Po przeprowadzonej rozprawie ogłosił Sąd wyrok mocą którego zasądzeni zostali: Naftali Alster na półtora roku więzienia 10.000 zł. grzywny i 2000 zł. kosztów postępowania sądowego.

Dawid Zimmer na półtora roku więzienia i 1000 zł. grzywny.

Oskarżał prok. Rawa.

Tajemniczy szkielet ludzki w Dębnikach

Zrozumiałe wrażenie w dzielnicy dębnickiej wywołało odkrycie podczas robót ziemnych czaszki ludzkiej i dwóch piszczeli.

Początkowo sądzono, że ma się tutaj do czynienia z jakąś tajemniczą zbrodnią dokonaną przed kilku laty — ale po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że do wyżej wspomnianych robót ziemnych furmanki z całego Krakowa dowoziły rumowiska oraz gruz i możliwym jest że któraś z furmanek przywiozła również i ową czaszkę wraz z piszczelami. Przypuszcza się że wspomniane szczątki ludzkie pochodzą z jednego z dawnych cmentarzy podkościelnych.

W sprawie tej prowadzi się zresztą dochodzenia ze strony policji celem ustalenia pochodzenia tajemniczych szczątków ludzkich.

Znów ofiara samochodowa

Onegdaj w godzinach przedpołudniowych u zbiegu ulic Straszewskiego i Podwale został najechany przez samochód Adolf Trzeciewski robotnik zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego.

Skutki najechania okazały się fatalne dla Trzeciewskiego który doznał szeregu ciężkich obrażeń cielesnych.

Nieostrożnym kierowcą samochodu Edwar dem Kopański, zam. przy ul. Czarnowiejskiej zaopiekowała się policja celem stwierdzenia kto w danym wypadku ponosi winę.

Chcieli wykłóć Krukowi oko

Dzisiejszej nocy na odmianę ulica Wrzesińska była widownią gwałtownej bójki jaka toczyła się między trzema osobnikami pod bramą domu pod liczbą 7. W wyniku awantury okazało się, że to jacyś narazie nieznani osobnicy zaatakowali Józefa Kruka handlarza owoców zamieszkałego przy ul. Józefińskiej 7 i zadali mu szereg ran kłutych nożami.

Jeden z napastników nożem uszkodził Krukowi bardzo niebezpiecznie prawe oko.

Tragiczna śmierć zakonnicy

Onegdaj odbyła się rozprawa przed Sądem Okr. w Krakowie przeciwko szoferowi C. Gastołowi który skutkiem nieuwagi najechał śmiertelnie Siostrę Urszulanek ś. p. Irenę Albrycht powodując jej śmierć.

Po przeprowadzeniu dowodów Sąd skazał Gastoła na 6 miesięcy więzienia.

RÓŻNE

8 GROSZY PRANIE KOŁNIERZYKA
Jedynie tylko „PERŁA" Wrzesińska 1.
Czyszczenie ubrania 3.50 zł — Sukni 2 zł.—
Centrala WOLNICA 8.

łóżka polowe żelazne zakupisz, naprawisz najtaniej tylko w Zakładzie tapicerskim **S. Augusta**-Kraków, **Węglowa 3.** przecznica Krakowskiej. Doprowadza stare łóżka do pierwotnego stanu.

DOM SWETRÓW Ostrowieckich, Kraków, Krakowska 12. Poleca w wielkim wyborze: **swetry, damskie, męskie i dziecinne.** Najnowsze modele. **Ceny 50% zniżone.**

Ostatnie nowości w wełnach zagranicznych i krajowych, na pulowery, suknie i kostumy po cenach najniższych tylko **w Składzie Fabrycznym Horowitz-Grodzka 59**

Pijamy ciepłe bonjourki, koszule flanelowe poleca po cenach najniższych. Wytwórnia Affenkraut Stradom 15.

GABINET RACJONALNEJ
KOSMETYKI
JULII STRAWCZYŃSKIEJ
ŚW. JANA 18. — TEL. 211-92.
Porady bezpłatnie!

FUTRA najkorzystniej poleca: **Horowitz, Starowiślna 26.**

MATERACE poduszki, włosienne, łóżka polowe, otomany, tapczany poduszki dla niemowląt oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie **Zakład Tapicerski BARDACHA,** Krakowska 44, telefon 174 83.

Kupuje sprzedaje używane maszyny i urządzenia do wyrobu **wody sodowej,** lodów, czekolady, makaronów, **przetworów** owocowych. Urządzenia dla laboratoriów chemicznych, — wszelkich rozlewni etc. Cynę angielską, wyroby mosiężne dla metalowców, ołów i inne metale. Nowo — otwarty skład Józefa Lesera-**Mostowa 3.**

Buty narciarskie, najnowszych modeli, z oryginalnych skór angielskich, **Dziadoń, Kraków, ul. Długa 4, Mickiewicza 41.**

Oficerskie buty z cholewami, oraz wszelkiego rodzaju obuwie turystyczne, sportowe, **Dziadoń, Kraków, Długa 4, Mickiewicza 41**

Ogrodnicy, okna inspektowe, impregnowane, oszklone, na dogodnych warunkach poleca: Unger, **Kraków, Józefa 16 tel.143-27**

Chorzy na przepuklinę!
Długoletni specjalista M. Landau Kraków, **Dietla 44** I. p. Wykonuje opaski przepuklinowe, różnego rodzaju **suspensoria**, Opaski po operacji ślepej kiszki. Przyjmuje wszelkie reperacje. **Posiada liczne podziękowania.**

FUTRA nowe, przeróbki i reperacje wykonuje: Franciszek Zgała Kraków, ul. Topolowa 4.

Kontrola przybywających
na wystawę amerykańską

Waszyngton. Departament stanu U. S. A. polecił wszystkim placówkom konsularnym, by przy udzielaniu wiz dla wyjeżdżających na przyszłoroczne wystawy światowe do N. Jorku i San Francisco przeprowadzały ścisłą kontrolę. Celem tej kontroli będzie zapewnienie, że zwiedzający nie pozostaną w U. S. A. Wizy będą ważne na 6 miesięcy.

Według przewidywań amerykańskich, na wystawy w Nowym Jorku i San Francisco przyjedzie z innych kontynentów przynajmniej 500 tys. osób.



H. SMOLARSKA
FORTEPIANY
PIANINA
KRAJOWE
ZAGRANICZNE
SŁAWKOWSKA 4
KRAKÓW

Nastroje antywłoskie w Hiszpanii rebelianckiej

Paryż (ar). Jak podaje Agence d' Espagne, garnizon Malagi składa się obecnie wyłącznie z żołnierzy włoskich. Wśród ludności zaznaczają się coraz wyraźniej nastroje antywłoskie. Kupcy malascy wzbraniają się często sprzedawać towary żołnierzom i oficerom włoskim. Tak samo rybacy nie chcą odstępować ryb dla garnizonu włoskiego. Na tym tle dochodziło do niepożądanych scysyj, w co wkroczyć musiały władze miejscowe, wydając kupcom i rybakom nakaz obsługiwania wszystkich zgłaszających się klientów bez względu na ich narodowość.

5 ofiar katastrofy
samolotu komunikacyjnego

San Francisco. Strażnicy na wybrzeżu zaalarmowani zostali rozkazem radiowym po szukiwania zaginionego samolotu komunikacyjnego należącego do „United Air Lines", i odnaleźli szczątki rozbitego samolotu na wysokiej b. trudno dostępnej skale w pobliżu Point Reyes na brzegu oceanu. Lotnik i jeden z pasażerów zdołali dostać się na brzeg. Oświadczają oni, iż samolot był zmuszony do wodowania z powodu braku benzyny. Wiatr wpędził go następnie w kierunku skalistych wybrzeży. Pięciu pasażerów utonęło czy to usiłując się dostać wpław na wybrzeże czy też tracąc siły i opuszczając części samolotu których się trzymali. Władze zarządziły poszukiwania ale dotychczas nie natrafiono ani na ślad zaginionych ani na ich zwłoki.

Warunki nostryfikowania
dyplomów zagranicznych

Warszawa. W myśl nowego zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P, Rady Wydziałów wyższych uczelni wydają regulamin egzaminów nostryfikujących dyplomy zagranicznych uniwersytetów i politechnik.

Warunkiem znostryfikowania będzie złożenie przez kandydata egzaminów, przewidzianych dla uzyskania niższych stopni naukowych — przy stopniach doktorskich także przedstawienie odpowiedniej rozprawy naukowej. — To też wyższe uczelnie stosowały wobec ubiegających się o znostryfikowanie dyplomów zagranicznych ulgi, polegające na zaliczaniu egzaminów, zdanych zagranicą.

OKULARY!!!
wszelkie naprawy szybko, przystępnie
OPTYK GRÖSSLER
Zaprzysiężony rzeczoznawca sadowy
Kraków, ul. Grodzka L. 41.
Telefon Nr. 126-00.
Własna pracownia

Dr Haha prezydentem Czechosłowacji

Praga. Zgromadzenie narodowe republiki czechosłowackiej, zebrane w dniu dzisiejszym w gmachu parlamentu pod przewodnictwem marszałka sejmu Malypetra 272 głosami przy 39 wstrzymujących się od głosowania obrało na okres lat 7-miu prezydentem republiki czeskosłowackiej prezesa najwyższego trybunału administracyjnego dra Emila Hacha.

Nowoobrany prezydent złożył w gmachu parlamentu przysięgę na konstytucję.

Pracownia nożowniczo — mechaniczna „PRECYZJA" w Krakowie Krakowska 5 wykonuje: wszelkie roboty w zakres **nożownictwa** wchodzące, oraz specjalna **naprawa maszyn drukarskich. Toczenie i spawanie metail. Władysław Mitan, Krakowska 5 w podworcu**

Meble nowoczesne najtaniej kupisz w firmie **Frisch Starowiślna 35.** Dogodne warunki spłaty.

Przyjmujemy szmatki na wyrób chodników, kilimów, dywanów — **Złotego za metr Tkalnia Kraków, Józefa 2.** Tel. 173 98.
Przyjmujemy perskie dywany i kilimy do naprawy.

W parasolkach najnowsze modele poleca znana wytwórnia **„UMBRELLO"** Kraków, Rynek Główny 11 Uskutecznia wszelkie reperacje i pokrycia po najniższych cenach

CAŁA POLSKA
GRA NA FORTEPIANACH, PIANINACH
Sommerfelda!
SKŁAD FABRYCZNY
Władysław Bołoński
KRAKÓW, ul. św. ANNY 3.

KURSY SAMOCHODOWE — Kraków, **KRUPNICZA 14.** (dawniej Szewska 1). tel. — 206-88. Prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie.

Magistra filozofii, rutynowana korepetytorka udziela lekcji z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia do Adm. Krak. Kuriera Wiecz. pod „Magistra".

Przygotowuję z matematyki, fizyki, chemii zakres gimnazjum, liceum, matura każdego typu. Zgłoszenia: „Matematyka" do Redakcji Krak. Kuriera Wieczornego. **Sławkowska 12.**

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków—Miasto na nazwisko Osiek Samuel.

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski w Krakowie na nazwisko Osiek Samuel.

NAUKA

Angielski, francuski, niemiecki, — **metodą Ansona** — Krowoderska 5. Złotych 4. — miesięcznie.

Swetry, pullowery, golfy angorowe wełniane, bezrękawniki męskie, damskie i dziecinne, oraz suknie na zamówienia poleca **Pracownia trykotaży Felman** Św. Sebastiana 23 (sklep frontowy)

Stenografii nowoczesnej oraz maszynopisma wyucza najszybciej Zofia Schöngutówna WW Świętych 8. tel. 109-97.

Gabinet kosmetyki nowoczesnej
„ESPERO"
D-rowej Dattnerowej abs. Univ.
de Beauté „CEDIB" w Paryżu
Kraków, ul. Pawia boczna 9. m. 4.
Telefon Nr 170-63.
zaopatrzony we wszystkie najnowsze aparaty wykonuje wszelkie zabiegi w zakres kosmetyki wchodzące. Tydzień bezpłatnych kompletnych zabiegów od 8. XI-15 XI 38. Bezpłatne porady stale

OGŁOSZENIA: Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/m Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych; I.strona w 1 łamie za m/m zł 1.25. Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1 m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.

Wydawca i Redaktor Eugeniusz Mroczek.

Drukarnia „LITERACKA" w Krakowie, Pl. Zgody 6